



Kraków – warto wiedzieć

Medycyna i dyplomacja

– Niedaleko stąd, przy ul. Kopernika 17 budujemy nową rzeczywistość terapeutyczną ratując ludzi z opresji, jaką jest białaczka, czy chłoniak – mówił prof. Aleksander Skotnicki, szef Kliniki Hematologii UJ, podczas swego wykładu w Kawiarni Naukowej w Polskiej Akademii Umiejętności.



Podczas wykładu w PAU. Od prawej: kardynał Franciszek Macharski, prof. Stefan W. Alexandrowicz, prof. Aleksander Skotnicki

– Kiedy myślę o Polskiej Akademii Umiejętności, to zastanawiam się, jakie umiejętności powinien posiadać lekarz – kontynuował profesor. – Powinien na pewno posiadać znajomość anatomii, fizjologii, immunologii itd. Ale również powinien posiadać zdolność dobrej diagnostyki i umiejętność odwrócenia niekorzystnego biegu zdarzeń, którym jest każda choroba, w tym choroba nowotworowa.

Czy jest możliwe w Krakowie, w średniowiecznym mieście prowadzenie nowoczesnego leczenia, w starych murach sięgających XIX wieku, w których przez dziesiątki lat toczono walkę o życie drugiego człowieka? Tak, i to z bardzo dobrym skutkiem.

Nie można nie wspomnieć w tym miejscu o prof. Julianie Aleksandrowiczu, twórcy krakowskiej hematologii, który właśnie w Krakowie uczył kilka pokoleń lekarzy, jak walczyć z chorobami i jak poznawać przyczyny chorób nowotworowych, w bardzo szerokim holistycznym ujęciu. Tu, w Krakowie powstało Polskie Towarzystwo Hematologiczne, tutaj powstała pierwsza szkoła hematologiczna, goszcząca wybitnych naukowców z całego świata. Tutaj, wreszcie, powstało pierwsze w Polsce czasopismo hematologiczne.

Prof. Julian Aleksandrowicz miał świadomość, że jedną z form leczenia chorób szpiku kostnego jest wymiana tego szpiku na zdrowy szpik pochodzący od zdrowego dawcy. Już w 1959 roku opublikował wraz z prof. Julianem Blicharskim (późniejszym jego następcą) pierwszą polską pracę na temat transplantacji szpiku. – My, jako uczniowie, a potem następcy jesteśmy dumni, że właśnie tu, w Krakowie, ta myśl powstała. Doszliśmy do tego, że obecnie chory na białaczkę żyje po wyleczeniu (a udaje się to w 90 procentach) jeszcze wiele lat – mówi prof. Skotnicki. Udaje się to dzięki genetyce, nowoczesnej farmakologii i technologii, ale przede wszystkim – uporowi profesora i jego zespołu.

21 maja br. w Teatrze Słowackiego odbędzie się uroczystość z okazji 60-lecia krakowskiego ośrodka hematologicznego. Pierwszym gościem będzie zapewne kardynał Franciszek Macharski, przyjaciel kliniki, który nie szczędzi czasu, by regularnie spotykać się z pacjentami i zespołem kliniki. Pamiętał o nich i tym razem, był bowiem pierwszym słuchaczem wykładu prof. Skotnickiego.

Jednak działalność prof. Skotnickiego nie kończy się na kierowaniu Kliniką Hematologii. Przy ul. Stradomskiej 11 znajduje się Stradomskie Centrum Dialogu, działające w ramach fundacji pod tą samą nazwą, którą kieruje prof. Aleksander Skotnicki.

– Zajmuję się działaniem na rzecz szeroko pojętego dialogu między ludźmi, ponieważ jako profesjonalista – lekarz hematolog, który uwrażliwienie na drugiego człowieka miał wpajane w domu przez matkę Alinę Skotnicką – psycholog pracującą z ludźmi głuchymi i służącą swoimi radami w telefonie zaufania, a także babkę Annę Sokołowską, która zginęła w Ravensbrück za działalność konspiracyjną i ratowanie swoich żydowskich uczniów - skłoniło mnie to do głębokiej zadumy i wyzwoliło potrzebę budowania mostów porozumienia między ludźmi różnych kultur i narodowości – mówi prof. Skotnicki.

Nadzór nad Fundacją pełni Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. A profesorowi w jego prezesowaniu dzielnie pomaga dyrektorka centrum Ewa Pacułt. Na ścianach centrum można zobaczyć obrazy malowane przez byłych pacjentów kliniki, można wysłuchać koncertu „Obrazki z wystawy” (muzyka Marka Jaworskiego) inspirowana fotografiami Jolanty Mastalerz, byłej pacjentki Kliniki Hematologii.

Tematy spotkań często wybiegają poza typowe krakowskie sprawy. 1 marca br. odbyła się dyskusja na temat stosunków między Polską a Afryką. Poprzedziła ją projekcja krótkiego filmu pt. „Podróż do Mushenga, stolicy Królestwa Bakuba” oraz promocja, z udziałem autora, książki Cypriana Kosińskiego „Afrykański polonez”, wyd. Rytm, 2009. Obecni byli m.in. eksperci, w tym lekarze, dyplomaci, dziennikarze, studenci, którzy przebywali, bądź pracowali w Afryce. Wśród zebranych zauważyliśmy ambasadorów: Wojciecha Jasińskiego (Instytut Afrykański w Łodzi), Andrzeja Łupiny i Grzegorza Łubczyka, prof. Tadeusza Palecznego (Instytut Studiów Regionalnych UJ), prof. dr med. Wacława Kornaszewskiego (Kinszasa, Zair – Wrocław), red. Stefana Truszczyńskiego (sekretarza generalnego SDP - Warszawa), Mieczysława Gila. Rozmawiano o wielorakich korzyściach, jakie Polska, podobnie jak to czynią inne kraje, może uzyskać ze współpracy z Afryką.



Stella Müller-Madej po wręczeniu przez prezydenta Jacka Majchrowskiego odznaki Honoris Gratia za zasługi dla miasta Krakowa

Wcześniej 5 lutego br. gościem Centrum był prezydent Krakowa, prof. Jacek Majchrowski, który wręczył Stelli Müller-Madej w dniu jej osiemdziesiątych urodzin odznakę „Honoris gratia”. Jubilatka została uhonorowana za pokazanie Holokaustu widzianego i przeżywanego przez dziecko, jakim wtedy była. Jej wspomnienia zwarte w książce „Oczami dziecka” zostały przetłumaczone na kilka języków, w tym ostatnio na japoński. Autorka przybliżyła tragiczny czas dla Żydów krakowskich, ale jednocześnie pokazała im swoje miasto rodzinne – Kraków.

MARIAN NOWY

foto. Marian Nowy

foto. Maria Grochowska